

ks. Witold Zdaniewicz SAC, ks. Sławomir Zaręba SAC, Tadeusz Zembrzuski  
Ośrodek Sondaży Społecznych OPINIA  
Warszawa 2007

## Religijność mieszkańców Warszawy

Znany w Polsce Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w praktyce duszpasterskiej kojarzy nam się zwykle z prowadzonymi od 1979 roku ogólnopolskimi badaniami niedzielnych praktyk religijnych (*dominicales i communicantes*) we wszystkich parafiach w Polsce. Badania takie prowadzone były bez przerwy aż do 2007 roku, czyli przez 27 lat. W 1996 roku Instytut rozwinął nowy typ badań socjologicznych – badania diecezjalne i powołał do ich realizacji Ośrodek Sondaży Społecznych „Opinia”. Ośrodek ten prowadzi badania postaw religijnych i społecznych w poszczególnych diecezjach, na zlecenie ich ordynariuszy. Do roku 2007 badania takie przeprowadzono w 13 diecezjach, obejmując 12000 osób. Poza badaniami diecezjalnymi, w ramach prac badawczych OSS Opinia, przeprowadzono wiele badań i opracowań specjalistycznych, do których należą m.in.: *Religijność Polaków 1998 r.* – porównawcze badania religijności Polaków na próbie ogólnopolskiej. Jego celem było porównanie współczesnych wskaźników religijności z wynikami uzyskanymi w 1991 roku. *Młodzież a wartości 1998* – przeprowadzone również w celu porównania z wynikami badań z 1988 roku, czy *Kościół Katolicki w świadomości Polaków 2002* – przeprowadzone na zlecenie Konferencji Episkopatu Polski. Badania te opierają się na dorobku teoretycznym i metodologicznym socjologii religii jako nauki empirycznej zapoczątkowanej na KUL przez ks. Józefa Majkę

i kontynuowane są przez ks. Władysława Piwowarskiego. Doświadczenia badawcze ISKK pozwoliły na rozwinięcie i wzbogacenie badań empirycznych na potrzeby diecezji. Od czasu przeprowadzenia pierwszego badania w diecezji wrocławskiej w 1997 roku już 11 diecezji uzyskało wszechstronny opis życia religijnego i postaw społecznych swoich wiernych.

W jubileuszowym roku 35-lecia Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego ukazała się interesująca publikacja *Religijność mieszkańców Warszawy*, praca zbiorowa, do której dane niezbędne dla przygotowania publikacji uzyskano w ramach badań przeprowadzonych w 2006 roku dla archidiecezji warszawskiej leżącej po lewej stronie Wisły. Trzeba tu przypomnieć, że Warszawa jest jedynym miastem w Polsce, którego mieszkańcy należą od 1992 roku do dwóch różnych diecezji rozdzielonych Wisłą. W wyniku przeprowadzonego badania uzyskano 724 wywiady na 750 zakładanych, co jest bardzo dobrym wynikiem (96,5% realizacji próby). Uzasadnione jest stwierdzenie, iż uzyskane wyniki pozwalają na wyciągnięcie wiarygodnych wniosków, odnoszących się do wszystkich mieszkańców Warszawy w 2006 roku, w odniesieniu do ich postaw społecznych i religijnych.

Elżbieta Firlit, charakteryzując warszawskie parafie rzymskokatolickie, zauważa, że są one bardzo zróżnicowane ze względu na liczbę wiernych. Z informacji podanych przez proboszczów wynika, że rozpiętość ta jest bardzo duża – od parafii liczącej 1000 wiernych aż do parafii liczącej 37 tysięcy wiernych. Wśród stołecznych parafii archidiecezji warszawskiej jest 18 parafii liczących powyżej 20 tysięcy mieszkańców, a 5 liczy ponad 30 tysięcy mieszkańców. Przy większości parafii warszawskich działają liczne grupy modlitewne i ruchy religijne, prowadzona jest działalność charytatywna, przy niektórych parafiach działają również stowarzyszenia o charakterze terapeutycznym. W sumie dwie trzecie warszawiaków ma bardziej lub mniej zdecydowane poczucie związku z parafią. Zdecydowana większość mieszkańców stolicy (75,8%) zawsze przyjmuje księdza parafialnego z wizytą duszpasterską (po kolędzie), 14,6% czyni to od czasu do czasu, zaś jedynie 8,3% ogółu badanych – nigdy. Stosunkowo duży odsetek parafian warszawskich pozytywnie ocenia realizację pomocy charytatywnej w ich parafiach. Jednak jedynie nieco ponad połowę tak mieszkańców Warszawy, jak i osób z terenu całej archidiecezji nie jest zainteresowana angażowaniem się w sprawy swojej parafii.

Analizując postawy mieszkańców Warszawy wobec wiary religijnej i postrzegania duchowieństwa, ks. Sławomir Zaręba SAC zauważa, że stosunek do wiary religijnej jest subiektywną deklaracją, której obrazem jest

wybrana jedna z zawartych w kafeterii odpowiedzi, które zawierały się na skali od „głęboko wierzący” do „niewierzący”, z możliwością wstrzymania się od wypowiedzi. Wyniki przeprowadzonego badania ujawniły, że głęboko wierzący stanowią 20,9%, wierzący 64,9%, niezdecydowani, ale przywiązani do wiary religijnej 5%, obojętni religijnie 4,5%, a niewierzący 3,5% ogółu badanych mieszkańców Warszawy. Odsetek braku odpowiedzi wyniósł zaledwie 1,1%. Z tego wynika, że 86% respondentów mieszkających na terenie Warszawy określa się bądź to jako osoby głęboko wierzące, bądź wierzące. Z kolei podział na diecezje pokazuje, że takich osób mamy 84,2% po lewej stronie Wisły, zaś 89,2% po prawej. Gdy chodzi o autodeklaracje uczestnictwa w praktykach religijnych bez szczegółowego precyzowania ich rodzaju, to w dniu realizacji badań praktykujący systematycznie stanowili 40,7% ogółu badanych, praktykujący niesystematycznie – 31,1%. Z tych danych wynika, że 72% mieszkańców Warszawy określa siebie jako osoby praktykujące, przy czym z uzyskanych danych nie wiemy bliżej nic na temat rodzaju tych praktyk religijnych. Niemniej nawet taki udział w kulcie – jak podaje socjolog religii I. Borowik – jest często potwierdzeniem wiary i spełniania w jej imię religijnych zobowiązań. Z prezentowanego przez ks. S. Zarębę obrazu religijności warszawiaków wyłaniają się również postulaty pod adresem duchownych. Mianowicie oczekuje się, że ksiądz będzie osobą otwartą w kontaktach z wiernymi i godną zaufania. To osoba, której śmiało będzie można powierzyć swoje problemy, licząc na jego wyrozumiałość, a przy tym sprawiedliwy w ocenach, mądry i wrażliwy oraz pogodny i miły w usposobieniu. Indeks prezentowanych w publikacji wad zebranych podczas wywiadów może być postulatem kierowanym do moderatorów seminariów, odpowiedzialnych za formację przyszłych kapłanów.

Podejmując pogłębioną analizę socjologiczno-pastoralną różnych form przekazywania wiary, ks. Witold Zdaniewicz SAC i Wojciech Sadło SAC zwracają uwagę na rolę szkół katolickich, których w Polsce działa 407. W samej Warszawie w dwóch warszawskich diecezjach działa 16 szkół podstawowych, 24 gimnazjów, 16 liceów ogólnokształcących, w których łącznie kształcą się ponad 6 tysięcy uczniów pod okiem 500 nauczycieli, co niestety w porównaniu z ilością innych typów szkół stanowi niewielką część (dla archidiecezji warszawskiej mniej niż 1%).

W recenzowanej publikacji zwraca uwagę bogactwo obszarów tematycznych i plejada autorów. Wśród nich Wojciech Świątkiewicz pisze o szacunku i wykluczeniu, czyli o postawach wobec wyznawców różnych

religii, a także o popękanej teraźniejszości oraz deklarowanej i realizowanej prospołeczności, tudzież o kłopotach z wotywnym ślubowaniem. Ks. Witold Zdaniewicz prezentuje w oparciu o badania katolicki model moralności w kontekście jego realizacji. Ks. Edward Jarmoch charakteryzuje aktywność katolików w Kościele, a Maria Sroczyńska politykę w obszarze wartości życiowych. Rafał Wiszniewski prezentuje problem mediów katolickich i ich odbiorców, a Grzegorz Gudaszewski charakteryzuje *dominantes i komunikantes* badanych mieszkańców Warszawy.

Prezentowana publikacja poprzez socjologiczne dane potwierdza potoczne przypuszczenia, że religijność mieszkańców Warszawy nie jest reprezentatywna dla całej Polski. Potwierdzeniem może być choćby porównanie wielkości przeciętnych wskaźników *dominantes i komunikantes*. Na ich podstawie stwierdzić możemy, że diecezje warszawskie sytuują się w grupie jednostek o najniższym poziomie zaangażowania w wypełnianiu praktyk niedzielnych. Szczególnie mało korzystnie prezentują się dane dotyczące *dominantes* w archidiecezji warszawskiej, gdzie przeciętny udział obecnych na niedzielnej mszy św. w latach 2000-2002 obejmował nieco ponad 1/3 (35,5%) zobowiązanych wiernych w tej diecezji, co sytuuje ją na 5 pozycji od końca. Niższymi wskaźnikami *dominantes* charakteryzowali się wierni w diecezjach: łódzkiej (30%), sosnowieckiej (31,1%), szczecińsko-kamięńskiej (31,8%) oraz łowickiej (34,9%). Dla porównania odnotujemy, że na początku uszeregowania wskaźników 39 diecezji terytorialnych, jakie w 2002 roku istniały w Kościele w Polsce, znajdowała się diecezja tarnowska, z mniej więcej dwukrotnie wyższym niż w diecezjach warszawskich wskaźnikiem *dominantes*, wynoszącym 75,3%, oraz rzeszowska (72%) i przemyska (69%). W skali całego kraju uczęszczający na niedzielną mszę świętą stanowili w omawianym okresie przeciętnie 46,8% ogółu wiernych w Polsce, tym samym o blisko 12p% więcej niż w archidiecezji warszawskiej i o niespełna 7p% - niż w diecezji praskiej (diecezja siedlecka ze wskaźnikiem 54,5% znajduje się na szóstym miejscu w Polsce).

Pod względem przyjmowania Komunii świętej, w uszeregowaniu malejącym wszystkich diecezji w Polsce obydwie diecezje warszawskie sytuują się obok siebie. Mniejszymi udziałami przystępujących do komunii cechowało się 9 diecezji, a do jednostek o najniższych wskaźnikach *komunikantes* – podobnie jak w przypadku *dominantes* – należała diecezja sosnowiecka (10,6%), łódzka (11,4%, a także plocka 11,8%) i szczecińsko-kamięńska (12,1%). W zakresie uczestnictwa w Komunii świętej, tak

jak w przypadku *dominicantes* najwyższym zaangażowaniem wyróżniali się diecezjanie tarnowscy (29,4%), a tuż za nimi sytuowali się wierni diecezji opolskiej (26,3%). Przeciętny udział przyjmujących w latach 2000-2002 Komunię świętą wśród ogółu wiernych w Polsce wynosił 17,9%, zatem był wyższy o przeszło 3p% niż w obu diecezjach warszawskich (diecezja siedlecka ze wskaźnikiem 19,3% znajduje się na trzynastym miejscu w Polsce).

Ks. Janusz Mariański i Leon Smyczek OFM konkluzję nad praktykami religijnymi odnoszą do szerszego kontekstu, wyprowadzając kilka istotnych z punktu duszpasterskiego wniosków: (1) Nie potwierdza się hipoteza, że wraz ze zmianą kontekstu społeczno- kulturowego i wraz z kształtowaniem się społeczeństwa bardziej pluralistycznego pojawi się fala gwałtownej laicyzacji w formie radykalnego spadku udziału katolików w praktykach niedzielnych i wielkanocnych. W wielkich miastach (np. w Warszawie) poziom realizowanych praktyk niedzielnych wykazuje tendencje spadkowe. (2) Nakaz uczestniczenia we mszy św. w każdą lub w prawie każdą niedzielę spełniało na początku XXI wieku nieco mniej niż 50% badanych warszawiaków. Zebrane wyniki empiryczne świadczą, że przynajmniej dla trzeciej części respondentów nakaz uczestniczenia we mszy niedzielnej stracił swoją moc obowiązującą, z kategorycznego nakazu przekształcił się w nakaz fakultatywny albo nic nieznaczący postulat. Poziom realizowanych praktyk niedzielnych w Polsce przewyższa ten, który charakteryzuje katolików w krajach zachodnich. Badania socjologiczne w Polsce potwierdzają co najwyżej nieznaczny spadek uczestnictwa w kulcie religijnym. Według dorywczych obserwacji duszpasterzy i obliczeń frekwencji w kościołach uczestnictwo w praktykach niedzielnych na początku XXI wieku nieco zmniejsza się. Tej zmniejszającej się frekwencji nie odnotowują jeszcze w wyraźny sposób ankiety socjologów. Oznacza to, że indywidualna samoocena uczestnictwa w kulcie religijnym nie nadąża za faktycznymi zmianami w zachowaniach katolików polskich. (3) Praktyka spowiedzi pojmowana jako „wyliczanie grzechów” traci powoli na znaczeniu. Być może zmniejsza się poczucie grzechu, a społeczeństwo coraz mniej jest nękane problemami duszy i jej zbawienia. Wydaje się, że „rytualna dewiacja” bardziej się w odniesieniu do indywidualnej spowiedzi niż mszy św. Regiony wiejskie są w dalszym ciągu „bastionem” praktyk religijnych. Trzeba jednak podkreślić, że deklaracje badanych o ich zaangażowaniach kultowych mogą być nieco zawyżone w stosunku do zachowań rzeczywistych, niekiedy nawet od 10% do 15% (w Warszawie

- 20%). (4) Istnieje jeszcze – chociaż prawdopodobnie malejący – znaczny „potencjał” modlitwy indywidualnej w środowiskach katolików warszawskich. Modlitwy codzienne częściej odmawiają kobiety, osoby starsze, legitymujące się niższym wykształceniem, robotnicy i rolnicy, osoby bierne zawodowo, o gorszej sytuacji. Część respondentów – praktycznie rzecz biorąc – zerwała z tradycyjną praktyką modlitwy indywidualnej. Praktyki modlitewne nie zmieniają się równoległe do dokonujących się transformacji w makrostrukturze społeczeństwa i utrzymują się na względnie wysokim poziomie, ale z wyraźną tendencją malejącą. (5) Wysokie wskaźniki deklarowanych praktyk i zwyczajów religijnych w rodzinie nie odnoszą się do wszystkich członków rodzin, lecz odnotowują ich obecność przynajmniej w życiu codziennym niektórych członków rodziny. Większość praktyk i zwyczajów pobożnościowych stała się częścią etosu społecznego i okazją do zmanifestowania uczuć bardziej rodzinnych niż wyrazem religijnego zaangażowania. Niektóre z rytuałów religijnych są w wyrażonym zaniku w środowiskach młodzieżowych. Jeżeli nawet pewne elementy oraz treści tradycji i zwyczajów religijnych będą odchodzić w przeszłość, to jednak wiele z nich pozostanie i nie muszą one być traktowane jako mniej wartościowe od tych, które narzuca tak zwana nowoczesność czy ponowoczesność. Nie chodzi tylko o przetrwanie religijnej kultury ludowej, ale także o jej twórczy rozwój tak, by łączyła ona tradycyjne wartości religijne z wartościami nowoczesnego społeczeństwa, wartości związane z osiągnięciami technicznymi i cywilizacyjnymi, przyczyniając się w nowy sposób do odbudowy więzi społecznych i lokalnej wspólnoty.

Przeprowadzone badania socjologiczne dowodzą, że współczesne społeczeństwo polskie nie jest oderwane od tradycyjnych wzorców i modeli życia religijnego. Rola i wpływ oraz znaczenie rytuałów religijnych w społeczeństwie polskim w XXI wieku będzie zapewne kształtować się odmiennie w warunkach oddolnej i spontanicznej sekularyzacji niż w warunkach wymuszonej laicyzacji przed 1989 rokiem. Przed socjologią religii stoi ważne zadanie opisanie dokonujących się przemian w praktykach obowiązkowych i nadobowiązkowych, a także w zwyczajach i obyczajach religijnych w fazie rozwiniętej nowoczesności. Prawdopodobnie na skutek dalszych przemian społeczno-kulturowych będzie się zmieniał stosunek Polaków do rytów i zwyczajów religijno-ludowych. Praktyki i zwyczaje religijne, wpływające bardziej z kontekstu religijnego niż społeczno-kulturowego, mają szansę przetrwania w przyszłości. Dużo też będzie zależeć od samego Kościoła, jak

będzie on modyfikował religijność ludową i przystosowywał ją do nowych warunków życia w nowoczesnym społeczeństwie.

Recenzowana publikacja ze wszech miar godna jest polecenia duszpasterzom i osobom interesującym się życiem religijnym w Polsce. Szczególnym motywem zainteresowania publikacją powinien być fakt, że Warszawa, jako stolica kraju i dwóch diecezji, zajmuje szczególne miejsce w życiu religijnym Polski. Przeprowadzone w tym tomie analizy religijności mieszkańców Warszawy mogą stanowić istotny punkt odniesienia zarówno dla podobnych monografii dla innych miast, jak i dla całego cyklu badań diecezjalnych a przede wszystkim mogą okazać się pomocne w przygotowywaniu programów duszpasterskich i katechetycznych również na szczeblu parafialnym. W tym kontekście warto wspomnieć, że badania takie prowadzone są w ramach prac dyplomowych magisterskich i doktorskich, przez księży uzyskujących stopnie naukowe w dziedzinie socjologii i teologii pastoralnej. Badania takie prowadzone są również w ramach prac magisterskich i licencjackich przez studentów Instytutu Teologicznego i Wyższego Seminarium Duchownego, afiliowanych do Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie.

rec. ks. dr Jan Zowczak  
UKSW Warszawa